Z madrytu do krakowa

Czy to tak daleko?

15 marca 2011 r. pracownicy Biura ds. Osób Niepełnosprawnych UEK: Marzena Dudek i Ewelina Durlak wraz z przewodniczącym ZSN UEK Markiem Świeradem odwiedzili zaprzyjaźnione Biuro ds. ON na Uniwersytecie Complutense w Madrycie. Celem spotkania była wymiana poglądów oraz doświadczenia w pracy z niepełnosprawnymi studentami.

W październiku 2010 r. w Krakowie gościł John Bennet – dyrektor The Disability Resources and Services w Temple University w USA. Spotkanie było bardzo ciekawe. Nie da się jednak ukryć, że była to rozmowa przedstawicieli dwóch różnych światów. W Stanach pomoc studentom różni się od naszej ze względu na inny model społeczeństwa. Tam nagrywanie wykładów i udostępnianie ich wszystkim studentom, nie tylko niepełnosprawnym, jest standardem. Wyzwania, którym obecnie stawiają czoła to: problemy w nauce, problemy natury psychicznej czy dysleksja. Ponadto traktują każdego studenta jako osobę, która musi samodzielnie dbać o siebie i załatwiać własne sprawy. Biorąc pod uwagę obecne warunki w Polsce, nie jesteśmy w stanie zastosować wielu rozwiązań, które przedstawił nam p. Bennet. Dlatego zaczęliśmy szukać dobrych praktyk trochę bliżej, czyli w Zachodniej Europie. Ile nas od niej dzieli? A może nic? Postanowiliśmy to sprawdzić. Przy okazji wizyty w Madrycie odwiedziliśmy zaprzyjaźnione Biuro.

Ciepłe przedpołudnie. Godzina 10.00. Trafiamy na Kampus UCM (Universidad Complutense de Madrid). Odnajdujemy siedzibę Oficina para la Integración de Personas con Discapacidad (tutejsze Biuro ds. Osób Niepełnosprawnych). W skrócie OIPD. Spotykamy się z bardzo miłym przyjęciem, jak na Hiszpanów przystało. Siadamy w kręgu i zaczynamy rozmowę o tym jak wygląda sytuacja w Hiszpanii, jak przedstawia się pomoc studentom z niepełnosprawnością, z jakimi problemami boryka się OIPD? O dziwo z bardzo podobnymi do naszych, ale wszystko po kolei.

Hiszpania dla osób z niepełnosprawnością

Na początek warto zaznaczyć, że w Hiszpanii społeczeństwo jest bardziej wyedukowane i uwrażliwione na potrzeby osób niepełnosprawnych. Dlatego szkolnictwo, budownictwo, architektura bardziej niż w Polsce uwzględniają potrzeby osób niepełnosprawnych. Zwłaszcza w stolicy Hiszpanii jest to bardzo widoczne. Przykładami są windy, a także przystosowane wejścia do wagonów w metrze dla osób poruszających się na wózku. Na chodnikach ułożone są ścieżki prowadzące dla osób z problemami wzroku. Ciągną się one głównymi ulicami miasta. Przejścia dla pieszych są podobnie jak u nas oznakowane i udźwiękowione. Dobrym rozwiązaniem technicznym jest również automatycznie wysuwany podjazd dla osób poruszających się na wózku w autobusach, którego działanie widzieliśmy na własne oczy.

Różnicę widać również w edukacji osób niepełnosprawnych. W hiszpańskim szkolnictwie opieka nad uczniami niepełnosprawnymi oraz pomoc w doborze kierunku studiów rozpoczyna się na szczeblu szkoły średniej. Na tym poziomie opiekuni szkolni biorąc pod uwagę zainteresowania i rodzaj niepełnosprawności danej osoby wspierają ucznia w wyborze studiów. Następnie tą informację kierują do wybranego uniwersytetu około rok przed ukończeniem przez niego szkoły średniej, zaś sam Uniwersytet w ciągu tego okresu stara się jak najlepiej przygotować kampus i środowisko akademickie do przyjęcia takiego studenta. Tym właśnie zajmuje się OIPD, które powstało w 2003 r.

Każda osoba niepełnosprawna ma bezpłatny dostęp do edukacji, włączając w to brak opłat rekrutacyjnych. Nie ma natomiast żadnych ulg i ułatwień w dostaniu się na Uniwersytet i w dalszym studiowaniu. Chodzi o umożliwienie jak najlepszego dostępu do edukacji przy zachowaniu tych samych zasad.

Oferta OIPD

Aby student mógł skorzystać z oferty OIPD, musi się do niej zapisać. Jeśli to zrobi, cała masa programów wsparcia stoi dla niego otworem. Sam decyduje, czy przyjść do siedziby i z któregoś z nich skorzystać. Może skończyć studia bez jakiejkolwiek pomocy. OIPD działa w o wiele przyjaźniejszym środowisku niż nasze Biuro. Mamy tu na myśli politykę rządu – cały system pomocy jest dobrze dopracowany. OIPD może liczyć na pomoc organizacji pozarządowych zajmujących się pomocą osobom niepełnosprawnym. Owszem, zdarza się, że jedne organizacje pozarządowe wyprzedzają inne i dlatego np. osoby z problemami wzrokowymi mają „istny raj”. A to za sprawą ONCE – organizacji, która wspiera właśnie osoby niewidome i niedowidzące. Jest to potężna organizacja zajmująca się zakładami i grami liczbowymi. Coś w rodzaju naszego Lotto. Niewidomi, czy niedowidzący zapisani do tej organizacji mogą liczyć na naprawdę silne wsparcie finansowe. Niemniej jednak istnieje jeszcze kilka innych organizacji np. taka, która zrzesza tłumaczy hiszpańskiego języka migowego. Jeśli na Uniwersytecie pojawia się niesłyszący, OIPD „wynajmuje” tłumacza od tej organizacji, oczywiście płacąc mu za usługę. Tłumacze nie przynależą do żadnej uczelni, zatem przejrzystość i jasność korzystania z ich usług jest o wiele wyższa w porównaniu z  naszą sytuacją. Funkcjonuje także organizacja, która zrzesza i integruje studentów z niepełnosprawnością. Oferuje im wyjścia do kina, spotkania i wycieczki integracyjne etc. Uczelnia ściśle z nią współpracuje informując studentów o możliwościach aktywnego spędzania czasu wolnego. Niestety podobnie jak u nas, niewielu studentów z niepełnosprawnością na uniwersytecie korzysta z tego rodzaju wsparcia. Niewielu jest też pełnosprawnych chętnych do spędzania czasu z niepełnosprawnymi. Tak więc idea wspólnej integracji pełnosprawnych z niepełnosprawnymi jest również trudna do realizacji.

Na Uniwersytecie studiuje ok. 85 tys. osób, w tym 638 niepełnosprawnych. Jest dużo osób ze znaczną niepełnosprawnością.

Pomimo, że OIPD intensywnie działa, to jednak nie wszystkie budynki na Kampusie są dostosowane. Wynika to z dawnego systemu architektonicznego. Jeżeli jednak OIPD dostosowuje dany budynek, robi to na wszelkie możliwe sposoby. W takim budynku zamieszczane są platformy dla osób poruszających się na wózku, nawet instalowane na kręte schody. Schody są oznaczone kolorowymi i antypoślizgowymi pasami, a do opisu sal i pokoi służą tabliczki z powiększonym numerem lub nazwą pokoju oraz opisane alfabetem brajla. Osoby poruszające się na wózkach mają możliwość zamieszkania w pobliskim akademiku. Dom studencki posiada 4 miejsca przystosowane. W planach są kolejne adaptacje pokoi.

Asystenci studentów niepełnosprawnych

Studenci niepełnosprawni wymagający stosownego wsparcia mogą liczyć na pomoc wolontariuszy lub studentów np. przy przepisywaniu notatek. W pierwszej kolejności OIPD poszukuje zainteresowanych studentów do pomocy. Jako nagrodę za wolontariat, studenci otrzymują dodatkowe punkty na dyplomie ukończenia studiów. Liczba punktów zależna jest od stopnia zaangażowania. Jeżeli jednak studenci nie są zainteresowani wolontariatem, uczelnia poszukuje wolontariuszy z firm zewnętrznych. W ostateczności, gdy te sposoby zawodzą, OIPD szuka studentów z tych samych grup co student niepełnosprawny i zachęca do używania specjalnego notatnika z kalką. Jednak nawet znalezienie takiej osoby czasami graniczy z cudem ze względu na wysoki poziom edukacji i dużą konkurencję wśród studentów, którzy nie chcą dzielić się notatkami z innymi.

Do pomocy studentom z ciężką niepełnosprawnością uczelnia zatrudnia asystentów z zewnętrznych organizacji. Ich zadaniem jest pomoc zarówno na zajęciach, na stołówce czy w toalecie. Jeden asystent pomaga kilku niepełnosprawnym studentom. Dzięki ustalonym grafikom i stałemu kontaktowi telefonicznemu system pomocy jest skuteczny. Wynagrodzenia zarówno dla asystentów, jak i dla tłumaczy pochodzą z funduszy uczelnianych.

Nie tak daleko od Madrytu

Tak w dużym skrócie wygląda wsparcie na Uniwersytecie w Madrycie. Nietrudno znaleźć podobieństwa i różnice do naszego systemu.

Pełni nowych pomysłów opuściliśmy siedzibę OIPD, żegnając się z pracownikami i wymieniając zapewnienia o wzajemnej pomocy i współpracy. Jeszcze tylko krótkie oprowadzenie po Kampusie, abyśmy na własne oczy mogli zobaczyć udogodnienia, o których dowiedzieliśmy się podczas rozmowy. W trakcie zwiedzania nietrudno było zobaczyć studentów z niepełnosprawnością: niewidomych czy poruszających się przy pomocy wózka. Jesteśmy na bardzo podobnym poziomie w kwestii likwidacji barier architektonicznych i mentalnych. Ta wiedza nas uspokoiła i pokazała, że my też już dużo zrobiliśmy, chociaż zawsze jest miejsce na dalszy rozwój i udoskonalanie naszych usług.

Bardzo dziękujemy pracownikom OIPD za chęć spotkania, miłe przyjęcie i otwartość.

Marzena Dudek (BON UEK)

Ewelina Durlak (BON UEK)

Marek Świerad (ZSN UEK)